

Sygn. akt VII Ka 25/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Wojgienica

Sędziowie: SSO Karol Radaszkiewicz

SSO Zbigniew Paturalski (spr.)

protokolant: sekr. sądowy Elżbieta Łotowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy-Chaleckiej

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r.

sprawy Z. F.

oskarżonego o przestępstwo z art. 52 ust 6 Ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 4 listopada 2013 r. sygn. akt II K 791/13

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że na podstawie art. 66 § 1 i art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu Z. F. warunkowo umarza tytułem próby na okres 1 (jednego) roku, zaś w oparciu o art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 i art. 49 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 600 (sześćset) złotych.

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie.

**VII Ka 25/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 4.11.2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 791/13 oskarżony Z. F. został uznany za winnego tego, że w dniu 28.03.2013 r. w obrębie miejscowości F.–S. gmina D., pozyskał poprzez odstrzał zwierzynę w postaci dzików warchlaków liczbie większej o jedną sztukę niż przewidywało to upoważnienie wydane przez zarządcę obwodu łowieckiego, powodując stratę w wysokości 2 300 zł na szkodę Skarbu Państwa reprezentowanego przez Nadleśnictwo W., tj. czynu z art. 52 ust. 6 ustawy z dnia 13.10.1995 r. Prawo Łowieckie i za to na podstawie tego przepisu wymierzono mu 60 stawek dziennych grzywny o wysokości jednej stawki w kwocie 10 zł.

Wyrok ten w całości zaskarżył obrońca zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez uznanie, że oskarżony dokonując 28.03.2013 r. odstrzału dwóch dzików warchlaków, pozyskał zwierzynę w ilości większej aniżeli przewidywało to udzielone mu upoważnienie w zakresie dzików warchlaków. Nie dokonał on jednak odstrzału dzików powyżej łącznego limitu na ten gatunek zwierząt

określonego w zezwoleniu. obrońca podniósł przy tym, że przepisy karne Prawa Łowieckiego nie penalizują ewentualnego przekroczenia limitu odstrzelonych dzików danej kategorii wiekowej, a jedynie przekroczenie limitu ogólnej ilości odstrzelonej zwierzyny określonego gatunku.

W apelacji podniesiono również zarzut obrzydliwych przepisów postępowania, która miał wpływ na treść orzeczenia:

– art. 7 kpk – poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, zwłaszcza odmowy uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego twierdzącego, że nie miał on świadomości wpisania do rejestru jako warchlaka pozyskanego przez niego dzika w dniu 20.12.2012 r.

– art. 4 i art. 7 kpk – poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów w sytuacji, gdy z opinii biegłego wynika, że nie można jednoznacznie udowodnić, że pozyskany 20.12.2012 r. dzik był warchlakiem, a nie przelatkiem. Nadto, z zeznań S. W. wynika, że oskarżony nie był świadomy tego, że pozyskany przez niego tamtego dnia dzik został przez tego świadka wpisany do rejestru jako warchlak.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Dodatkowo, obrońca podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że jedynie skazanie oskarżonego osiągnie wobec niego cele zapobiegawczo-wychowawcze oraz związane z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa. Tymczasem, niekaralność oskarżonego, długoletnia jego działalność w (...) Związku (...) oraz nieznaczna społeczna szkodliwość czynu przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania. W związku z tym obrońca wniósł o taką właśnie zmianę zaskarżonego wyroku, z minimalnym okresem próby oraz ewentualne nałożenie na oskarżonego stosownych obowiązków związanych z tym środkiem probacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie. W pełni bowiem należy podzielić ustalenia Sądu Rejonowego, że oskarżony miał świadomość tego, iż upolowany przez niego 20.12.2012 r. dzik był warchlakiem. Przemawiała za tym jego waga (20 kg) a dziki o takiej wadze upolowane w określonej porze roku, nie były przecież kwalifikowane w wyższej kategorii, czyli przelatków (vide zeznania świadków A. B. i M. R., opinia biegłego M. H.). Oskarżony nie był obecny przy wpisywaniu przez świadka S. W. do rejestru pozyskanej zwierzyny przedmiotowego dzika jako warchlaka. Nie sposób jednak logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym dowodzić na tej podstawie, że tenże dzik został wpisany do wyższej kategorii upolowanych dzików, tj. przelatków. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy podkreśla, że świadek W. dokonywał wpisu w oparciu o treść dostarczonego przez oskarżonego zaświadczenia z punktu skupu zwierzyny leśnej, a zatem oskarżony miał świadomość tego w jaki sposób tenże upolowany przez niego dzik zostanie opisany w rejestrze. Upolowany bowiem przez niego miesiąc później dzik był o takiej samej wadze i został ujęty w rejestrze jako warchlak (k. 5), czego przecież oskarżony nigdy nie kwestionował. Uwzględniając przy tym wieloletnie doświadczenie oskarżonego w zakresie myślistwa, nie sposób zasadnie twierdzić, iż nie miał on wystarczającej wiedzy w zakresie prawidłowego kwalifikowania do odpowiedniej kategorii upolowanej przez siebie zwierzyny, w tym przypadku dzików.

Nie zasługują również na uwzględnienie dalsze podnoszone przez obrońcę zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 52 ust. 6 Prawa Łowieckiego, który to przepis jakoby nie penalizuje upolowania zwierzyny innego rodzaju, lecz w ramach tego samego gatunku. Inaczej mówiąc, w ocenie skarżącego nie jest przestępstwem upolowanie większej ilości warchlaków niż to określono w upoważnieniu do wykonywania polowania indywidualnego, byleby w ten sposób nie została przekroczona ogólna ilość upolowanych dzików wynikająca z takiego upoważnienia.

Ten pogląd jest sprzeczny z obowiązującymi przepisami. Upoważnienie do wykonywania polowania indywidualnego musi być zgodne z rocznymi planami łowieckimi, które w zakresie ilości pozyskiwania zwierzyny grubej (a więc też dzików) uwzględniają podział na płęć i osobniki młode, tj. do pierwszego roku życia. Nadto, w zakresie dzików te roczne plany mają uwzględniać optymalną ilość dzików w danym obwodzie łowieckim z podziałem na lochy i pozostałe

(vide § 3 pkt h oraz j Rozporządzenie Ministra Środowiska z 13. 11.2007 r. w sprawie rocznych planów łowieckich i wieloletnich łowieckich planów hodowlanych (Dz. U. z 27.11.2007 r.). Jest zatem oczywiste, że upoważnienie udzielone oskarżonemu musiało w zakresie dzików określać górną granicę pozyskania poszczególnych ich rodzajów, tj. warchlaków, przelatków, wycinków i odyńców. Z treści przedmiotowego zezwolenia wynika zresztą, że opis zwierzyny, na którą można było polować był zgodny z terminologią rocznego planu łowieckiego (k. 3).

W świetle przedstawionych powyżej przepisów łowieckich stwierdzić wobec tego trzeba, że przestępstwem z art. 52 ust. 6 Prawa Łowieckiego jest nie tylko upolowanie dzików w ilości przekraczającej ogólną ilość wynikającą z upoważnienia na indywidualne upolowanie, lecz również upolowanie dzików w ilości przekraczającej dany ich rodzaj określony w upoważnieniu, czyli w tej sprawie warchlaków.

Brak jest wobec tego podstaw do zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego, względnie do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Natomiast zasadny jest zarzut obrońcy dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że z uwagi na prewencję ogólną i szczególną zasadne jest jedynie skazanie oskarżonego, a nie występują przesłanki przemawiające za warunkowym umorzeniem postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest znaczny. Za takim ustaleniem przemawia to, że Z. F. polował w ramach udzielonego mu indywidualnego zezwolenia i przekroczył limit dozwolonego odstrzału tylko o jedną sztukę, w zakresie najmniejszego z rodzajów dzika, tj. warchlaka. Wyrządzona w ten sposób szkoda nie jest duża, zaś okoliczności popełnienia czynu są poniekąd standardowe, a nie jakieś nadzwyczajne. Oskarżony nie był do tej pory karany za jakiegokolwiek przestępstwo (k. 98), jest osobą dojrzałą, o wieloletnim doświadczeniu myśliwskim, zdającą sobie tym samym w pełni sprawę z istoty naruszenia norm prawa łowieckiego.

Powyższe w pełni uzasadnia pogląd, że Z. F. pomimo warunkowego umorzenia postępowania, będzie przestrzegał porządku prawnego, a szczególności nie popełni przestępstwa. W związku z tym uwzględniając w tym zakresie apelację obrońcy, zaskarżony wyrok należało na podstawie art. 437 § 2 kpk zmienić i z mocy art. 66 § 1 i art. 67 § 1 kk orzec warunkowe umorzenie postępowania na okres 1 roku. Z uwagi na społeczne oddziaływanie orzeczenia sądu oraz względy wychowawcze wobec oskarżonego, celowe było w ramach tego środka probacyjnego orzeczenie w oparciu o art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 i art. 49 § 1 kk, świadczenia pieniężnego w umiarkowanej wysokości na rzecz wskazanego podmiotu.

Z. F. aktualnie nie pracuje i dlatego na podstawie art. 624 § 1 kpk został on zwolniony od kosztów procesu w sprawie.